Nro 264
D. 6. Listopada.
PONIEDZIAŁEK.
ROK 1826.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Pakta Welawskie 1657.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Zawiadamia się obywateli i właścicieli dóbr, którzy w Województwie Mazowieckiem do Towarzystwa *Kredytowego Ziemskiego* przystąpili, iż zebranie się okręgowe Członków tegoż Towarzystwa nastąpi w nadchodzącą Srodę t. i. w dniu 8 b. m. i r. w salach Ratusza Głównego Miasta Warszawy o godzinie 9tej zrana. —

W tutejszej rękodzielni wyrobów *spiżowych* PP. *Norblina* i *Gregoara* przy ulicy Długiej w domu *Elerta*, w tych dniach ukończone zostało Popiersie N. PANA, spiżowe w naturalnej wielkości, podług oryginału sławnego *Raucha*. Dzieło to przez znawców iest bardzo chwalone.

Dzieło nader dokładne: Evangile médité, par Girardeau, revu et corrigé par M. l'Abbé Duquesne, w 8 Tomach, sprzedaie się w Księgarni A. *Brzeziny*, za zło: 48.

Do Składu pod Nro 614 Lit: B. przy ulicy *Wierzbowej* nadszedł z rekodzielni *Pashalisa* i *Bernharda* w *Lipkowie*, nowy transport Przędzy bawełnianej w motkach do tkania Barkanów i Czerkasów używanej, pierwszy gatunek po zło: 9, a drugi po zło: 8 oko. Przędzy zaś na knoty w kłębkach podwójno, potrójno i poczwórno zwiianej, pierwszy gatunek po zło: 9, a drugi po zło: 8.

Sposób otrzymania wczesnych kartofli. Wybieraią się w iesieni na nasienie największe, i ile możności iednakowej wielkości kartofle, ponieważ wyrastaiące z nich rośliny wytrwałe są na mrozy i wszelkie inne zmiany powietrza. Chcąc mieć wczesne i dobre kartofle, na to zważać należy przy sadzeniu, aby oczka do góry były obrócone. Skoro młode flance pokazywać się zaczną, należy ie pokryć pulchną ziemią, która ie chroni od zimna i nieprzeszkadza wzrostowi. — (Jzys.)

Znowu od kilku dni trwa pogoda, ciepło wpołudnie dochodzi do 8 stopni. — *Pierwsza Kwadra* iutro o godz: 6, min: 48 wieczorem.

Artykuł nadesłany. — W mieście P. *Szadku* stosownie do rozporządzenia J. W. D. K. K. Biskupa i Senatora, odbyła się *Missja Jubileuszowa* z pożytkiem duchownym dla wszystkich pod sztandarem Krzyża Chrystusowego tamże obecnych wyznawców. Wdzięczność wszystkim Obywatelom miasta ubiegaiącym się w gościnności dla ludu przybyłego; a szczególniej Wmu W. *Rogozińskiemu*, który nie tylko tłumy ludów w swych mieszkaniach zamieszczał, ale i Kapłanom tak świeckim iako też i zakonnym w najobfitszej hojności starał się ich prace uprzyiemnić. Niech Niebios błogosławieństwa na Jego i Jego familją spływaią. X. G.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

z *Francji*.

Zapewniaią, że Pan *Kanning* dotąd nieodwiedził Pana *Szatobryanta*. — Mniemaią, że Lord *Kochran* uda się teraz do *Genewy* dla widzenia się z znanym przyiacielem Greków

Panem *Ejnard*. Życzą powszechnie aby zamierzona podróż tego żeglarza do *Archipelagu*, w krótce przyszła do skutku. — Utrzymuią, że w czasie pogrzebu zwłok zmarłego *Talmy*, znajdowało się do 80,000 ludzi. Wszystkie Dzienniki Paryzkie napełnione są opisami tego pogrzebu (*umiesczamy wyiątki*) D. 21 z. m. o godzinie 10 zrana wyruszył orszak żałobny z mieszkania zmarłego; na trumnie znajdował się wieniec laurowy, związany purpurową wstęgą, haftowaną w złote lilje, końce całunu utrzymywało 8 celniejszych Artystów Dram: Teatru Francuz: Mnóstwo osób wszelkich stanów postępowało za trumną, z odkrytemi głowami i w najgłębszem milczeniu. Aktorowie Teatru Królewskiego i wszystkich innych Teatrów Paryzkich rozpoczęli orszak, a za nimi postępowali uczniowie Konserwatorjum, prawa, wydziału lekarskiego i znaczna liczba znakomitych osób, a między któremi znajdowało się wielu członków Jzby Deputowanych, Akademji Francuzkiej, iako też sławnych z nauk i talentów, iakoto: *Monuel*, *Perje*, *Rossyni*, *Per*, *Cherubini*, *Zerard*, *Pikard* i t. p. Cały orszak pogrzebowy szedł przez bulwar i stanął o godzinie 1 z południa na smętarzu. Gdy złożono trumnę, zabrał głos Pan *Sason*, ogłaszaiąc pochwały zmarłego artysty, po czem odczytano stosowne poezje. Obrzęd pogrzebowy zakończył Starzec podziękowaniem w imieniu Akademji *Tuluzkiej*. Mnóstwo ludzi którzy napełniali wewnętrzne części obszernego smętarza, oddaliło się w największym porządku do swoich domów. Zwłoki *Talmy* spoczywaią na wzgorzu smętarza, w bliskości popiołów *Moljera* i *Lafontena*, obok zwłok Jenerała *Foa*, który był osobistym przyiacielem *Talmy* i wielbicielem iego znakomitego talentu. — Pan *Kanning* miał wyiechać z *Paryża* d: 25 z. m. przez *Kale* do *Londynu*. — Gazeta *Konstytucjonista* donosi o zmianie Francuzkiego Ministerjum, do której miał przyczynić się Pan *Kanning*, lecz Panowie *Willel* i *Szabrol* maią zatrzymać swoie wydziały Ministerjalne. — Gazeta *Lugduńska* donosi, że Lord *Kochran* ma przybyć do *Paryża*! — Listy z *Madrytu* donoszą iż tameczna policja znalazła u pewnego Miecznika znaczną liczbę pałaszy, przez pewne zgromadzenie taiemne obstalowanych. — Akademja Paryzka umieiętności przysądziła P. *Cywjal* 6,000 fr. iako nagrodę zachęcaiącą za wynalezioną przezeń metodę zniszczenia kamienia w pęcherzu ludzkim. — 20 Paźdz: P. *Dulor* autor i P. *Gwillom* Drukarz Historji skróconej wszystkich wyznań, stawić się mieli przed sądem policji poprawczej, oskarżeni o znieważenie moralności publicznej i religijnej. — Modny ubiór lubowników *Myślistwa* iest teraz następuiący: Tunika zielona, zupełnie w formie Greckiej, lecz z długiemi buchiastemi rękawami, spodnie ielonkowe, kamasze szkockie w kratki, kaszkiecik z skóry lakierowanej koloru orzechowego. Gdy tacy modni myśliwcy ukazali się pierwszy raz w *Paryżu*, przypatrywało się im mnóstwo ciekawych i wszyscy się zgadzali, że ten ubiór iest *non plus ultra!!* — Od nieiakiego czasu, wożą po ulicach *Paryża* kulumnę dość wysoką, na któréj są poprzylepiane *afisze dzienne* wszelkich widowisk w tej stolicy; ta wygoda bardzo się podobała, kto chce czytać afisze płaci podług woli. — Z nowej opery Rossyniego *Oblężenie Koryntu* najbardziej się podoba akt 3ci, który utrzymuie całe to dzieło.

Z Krakowa. — Pan *Pik* wyiechał iuż ze swoią Kosmoramą w Królestwo Polskie. Między wielą pięknemi widokami, które tu pokazywał, szczególniej było zachwycaiącem dozwolone przez W. *Brodowskiego* Professora

Malarstwa przy Uniwerstwa Jagiellońskim, wystawienie iego pięknego obrazu, *Sądny dzień.* — Tutejsza szkoła malarska, posiada teraz bardzo piękny zbiór antyków szkoły rzymskiej, a mianowicie *Gruppę Laokona*, w kolosalnej wielkości, *Wenus Medycejską*, i inne arcydzieła. (Powyższe wiadomości są wyięte z Vgo tomiku *Flory Polskiej* wychodzącej w *Krakowie*, w którym iest oraz umieszczoną wiadomość o wszelkich pismach perjodycznych polskich od najdawniejszych czasów. Są także *Myśli starego Ułana*; umieszczamy z nich niektóre.) „Komu się 2 razy uda zełgać, iuż myśli sam za 3cim, że mówi prawdę. — Są ludzie którzy tak uprzejmie znoszą obelgi, iżbyś gotów rozumieć, że odbieraią publiczne podziękowanie za iaki czyn szlachetny. — Rozmowa z płaskim dowcipem, bywa tem dla umysłu, czem dla ucha orkiestra, z ladaiakich muzykantów złożona. — Kobieta głupia podobna iest do zwierciadła potłuczonego, które w tysiączne sposoby twarze ludzkie wykrzywia. — Każda processuiąca się strona, iest iak strona u skrzypców, którą źli prawnicy, stroią podług swoich widoków, aby na niej korzystnie grali. — Człowiek który nie z przekonania działa, powinien zawsze być pod okiem Policji.“

Z Niemiec.

W *Wiedniu* dnia 18 z. m. o godzinie 3 po północy wszczął się pożar w pokoiach Arcy Xcia *Ludwika* w zamku Cesarskim, rozserzył się aż do appartamentów zamieszkałych przez Arcy Xcia *Woiewodę Węgierskiego* i iego rodzinę. Pożar trwał przez kilka godzin tak dalece iż te przepyszne pokoie zostały wewnątrz zupełnie zniszczone. Arcy Xże *Woiewoda* i iego dostojna małżonka byli przymuszeni udać się spiesznie do mieszkania Arcy Xcia *Karóla Franciszka*, a ich dzieci przez gwardją szlachecką wyniesione zostały. Arcy Xże *Ludwik* udał się wczasie pożaru do Cesarza swego Najiaśnieiszego Brata, dokąd się później cała rodzina Cesarska zgromadziła. Przy tym wypadku niebył żaden człowiek uszkodzony, iednak zrządzona szkoda iest dosyć znaczna. Pożar miał się wszcząć przez niedbałość służących dworu. — Jeden z dzienników *Bruxelskich* donosi że za najwyższem zezwoleniem, zbieraną iest składka na wystawienie popiersia *Talmy* w sali teatru Królewskiego. — Z *Greningi* donoszą iż dotąd niepolepsza się stan zdrowia tamecznych mieszkańców; wciągu 5 dni umarło w z. m. 127 osób! —

Od Granic Tureckich.

Już kilkakroć różne gazety doniosły o walce stoczonej pod *Atenami*, a szczegóły każdego doniesienia były odmienne, zdaie się że najdokładniejsze iest ogłoszone przez Hrabiego *Harkur*, znajduiącego się w *Smirnie*; zapewnia on że *Grecy* mieli 4000 należycie wymusztrowanego wojska pod dowództwem *Fabwjego*, znajdowało się przytem wojsku wielu Oficerów francuzkich. Turcy gwałtownie napadli na ten korpus, Pułkownik *Fabwje* i iego Oficerowie walczyli z nadzwyczajną odwagą, lecz niestety, *Greków* odstąpiło męztwo i zostali pokonani! *Fabwje* pospieszył do *Napoli di Romanja*, a prawie wszyscy Oficerowie francuzcy byli ranieni, sławny *Gaura* wczasie tego zdarzenia, znajdował się w zamku *Ateńskim*, lecz niezdołał znaleść chwili sposobnej aby pospieszyć na pomoc swym współbraciom! — Z *Zante* pierwszych dni z. m. odebrano wiadomość że *Seraskier* zdobył zamek *Ateński*, nie są ieszcze dokładnie wiadome szczegóły tego zdobycia, zdaie się atoli że nastąpiła kapitulacja. — Ostatnia wiadomość o *Jbrahimie* zapewnia że odnieiakiego czasu iest nieczynnym i przed zimą nie ma zamiaru prowadzić wojny w *Peloponezie*. — Donoszą z *Nauplji* że rząd *Grecki* od Anglika P. *Hustings* kupił fregatę, czyli o-

kręt parny za 600,000 złp: i że dawny właściciel tegoż statku został mianowany Kapitanem iego, w służbie Greckiej; iest to bardzo czynny i biegły marynarz, a iego przysługi mogą dla *Greków* być nader korzystnemi. — Słychać że *Kapudan Basza* powtórnie ciężko zachorował.

DONIESIENIA.

Podpisany Ogrodnik zamieszkały w Poniatowie, w Powiecie Wartskim, Woiewództwie Kaliskiem, zawiadomia Szanowną Publiczność, iż za umiarkowaną cenę, ma do sprzedania w różnych a dobrych gatunkach, następuiące artykuły: Drzewka owocowe, Agresty, Porzeczki, Maliny, Tróskawki, Krzewy exotyczne, Kwiaty gruntowe trwałe (perenirende), Nasiona kwiatów, warzyw i traw. Zaręczaiąc spieszną i rzetelną usługę, dodaie że szczególniej obfituie w krzewy i kwiaty do zakładania partji angielskich potrzebne. —

Andrzy.

Dwa Pokoie z gabinetem na drugiem piętrze do naięcia z Kuchnią i Piwnicą. Stajnie i Wozownie każdego czasu, przy ulicy Trębackiej pod Nr 634 za pomierną cenę.

Apteka od lat 40 exystuiąca, w mieście Obwod: Radzyniu w Woi: Podlaskiem, czyniąca rocznego dochodu 12,000 złp: a przed 5ciu laty w nowe repozytorja i naczynia zaopatrzona, z znacznym zapasem Materjałów, z Domem nowo wymurowanym pod dachówką, w którym iest Lokal dla Kupca, dotąd utrzymuiącego Handel Winny i Korzenny, zabudowania Gospodarskie, dwa Ogrody fruktowy i kwiatowy, Oranżerja przeszło 300 sztuk Wazonów różnej wielkości i gatunków Plant maiąca, iako też obok domu murowanego i Dom drewniany, iest do sprzedania. Domy te podane są do teraźniejszej Regulacji Hypotecznej. Maiący chęć kupna Apteki samej lub z domem, zgłosi się do Właściciela w Radzyniu.

Uwiadamia się publiczność, iż w dniu 7 m. i r. b. o godzinie 9 z rana w Warszawie przy ulicy Bednarskiej Nr 2689 effekta, iako to: Kanapy, Krzesła, Stoliki, Szafy do Cukrów, Komody, Zwierciadła, i inne ruchomości, za gotowe pieniądze publicznie sprzedane będą. — *T. Dydyński K. T. C. W. M.*

W dniu 7 Listopada 1826 r. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Leszno Nr 705 odbędzie się sprzedaż publiczna prawnie zaiętych Ruchomości, to iest: Kanapy, Sekretarki, Komód, Krzeseł, Luster, Stołów, Stolików, Łożek, i t. p. za gotowe pieniądze, *Nepomucen Chmieleński K. Sądowy.*

Dom masiv murowany, o dwóch piętrach, z officyną i ogrodem fruktowym, pod Nr 725 przy ulicy Leszno w dniu 7 Listopada 1826 r. przez publiczną w Trybunale Licytacją, sprzedany będzie; bliższa o warunkach kupna wiadomość u WW. Wilkoszewskiego Adwokata i Wojtowicza Pisarza Trybu: I Inst: Woiew: Mazowiec: w Warszawie.

☞ JP. Janicki Reperator Skrzypców, obrał po mieszkanie w domu przy ulicy Nowe miasto pod Nr: 317, obok Kościoła Panny Marji.

Reient Kancellarji Powiatu Rawskiego.

Na żądanie W. Jakuba Motłaszyńskiego Zięcia zmarłego ś.p. W. Koszutskiego przez notę uczy- nione. Podaie do publicznej wiadomości kogo interessować może, iż pozostałość z mebli, porządków domowych, gospodarskich, cyny, miedzi, blachy, mosiądzu, żelastwa, koni, świni, zaprzęgi, powozów, nakrycia, stołowego etc. po niegdy ś.p. W. Ignacym Koszutskim Dziedzicu wsi Sacina tamże znajduiąca się, przez publiczną licytacją w Sacinie dnia 20 Listopada r. b. odbyć się maiącą za gotowe pieniądze sprzedane zostaną, która od godziny 10 zrana zacznie się i aż do wszystkiego sprzedania i w dniach następnych kontynuowana będzie. — Rawa 23 Pa- dziernika 1826 r. — Bonifacy Grotowski.

Starszy Zgromadzenia Kapeluszników M. S. Warszawy, podaie do publicznej wiadomości; iż Kapelusze iedwabne pluszowe, czyli Fełpowe nieprzemakaiące, pod zwykłem nazwiskiem Kapelusze Medyolańskie, po większej części iuż u nas tkane, znajduią się prawie u wszystkich Kapeluszników tutejszych; polecaią takowe najlepszą robotą i najumiarkowańszą ceną.

Magazyn Towarów Futrzanych, dotąd pod filarami na przeciw Ratusza będący Anny Kohn, przeniesiony został do Domu Petyskusa przy ulicy Senatorskiej. Poleca się Szanownej Publiczności iak najmierniejszą ceną i rychłą usługą.

Ma zaszczyt donieść Szano: Publi: Stanisław Tutaiewicz Krawiec Męzki utrzymuiący Zurnale w najnowszym guście, że przeniosł Warsztat swój z pod Nru 38 na róg ulicy S. Jana na 1sze piętro od frontu pod Nr 9 w Starem Mieście; zapewniaiąc, iż każdą robotę w najkrótszym ile być może czasie, z zadowolnieniem Szanow: Publiczności obowiązuie się oddawać.

Teatr. Jutro Kom: *Zamki na lodzie i Zabawa z tańcami*, drugi wstęp JPanny *Antoniny Palczewskiej*, a 3ci JPP. *Morysa i Grekowskiego.*